

## ROZPLANOWANIE PARCELI I STRUKTURA ZAWODOWA JEJ MIESZKAŃCÓW

W układzie urbanistycznym lokacyjnego Wrocławia ul. Więzienna zajmuje szczególne miejsce z racji swego specyficznego przebiegu. Wychodzi ona z północnej pierzei Rynku dzieląc ją na dwie nierówne części – zachodnią, mieszczącą cztery pełne 60-stopowe działki, oraz wschodnią, zawierającą sześć analogicznych parcel. Wraz z ulicami Igielną, św. Doroty i Kurzy Targ, ul. Więzienna tworzy wyraźnie asymetryczny układ w stosunku do regularnie rozplanowanego staromiejskiego założenia (por. np. Chorowska 1994, ryc. 35). W literaturze przedmiotu funkcjonują dwie skrajnie różne hipotezy próbujące wyjaśnić przyczyny, które spowodowały powstanie takiego właśnie układu. Niektórzy badacze sugerują, że asymetryczny ciąg tworzony przez wzmiankowane ulice świadczy o wytyczeniu ich już po lokacji miasta (Pudełko 1964). Inni z kolei widzą w nim pozostałości starszego, przedlokacyjnego ośrodka, którego centrum stanowić miał Nowy Targ (Kozaczewski 1959). Niestety, źródła historyczne nie pozwalają na rozstrzygnięcie tej kwestii. Ul. Więzienna (Stockgasse), biorąca nazwę od starego więzienia miejskiego, pojawia się w nich dopiero w roku 1398 (Markgraf 1896, s. 204). Nie znamy także daty powstania więzienia, wiadomo jedynie, że w 1349 r. Hankin Stockmeister zakupił dom stojący przy ul. Odrzańskiej, w roku 1358 zaś pojawia się Stockmeister Hensil Gyer (Markgraf 1896, s. 205). Nieco wcześniej, bo w 1351 r., w związku z przekazaniem nieruchomości na terenie „Bawarii” wymieniona jest wdowa po kacie, a w 1356 r. osoba o identycznym statusie zamieszkująca przy „Beyr gas-sin” (okolice ul. Garbary) (Markgraf 1896, s. 55).

Źródła architektoniczne i archeologiczne pozyskane z omawianego rejonu pozwalają negatywnie zweryfikować obie powyżej wzmiankowane hipotezy. Otóż na ul. Więzienną wchodzi się z Rynku przez łęk pod kamienicą (nr 52) poświęcony w 1472 r. (Markgraf 1896, s. 204). Badania architektoniczne wykazały, że starsza część kamienicy, mająca postać jednotraktowego, dwuizbowego założenia ustawionego kalenicowo w stosunku do Rynku, datowana jest na 1 poł. XIII w. (Czerner 1976, ryc. 36c, s. 141; Kozaczewski 1995, s. 13) lub ogólnie na wiek XIII (Chorowska 1994, s. 37). Fakt uło-

kowania wejścia do budynku od strony dzisiejszej ul. Więziennej wskazuje na możliwość jej funkcjonowania już od wieku XIII. Z kolei badania archeologiczne prowadzone przy ul. Igielnej 8 przyniosły odkrycie szkieletowego budynku frontowego datowanego dendrologicznie na rok 1236 oraz ściany zachodniej kolejnego frontowego budynku stojącego na parceli nr 9 datowanego ok. roku 1241 (Piekalski 1995, s. 111). W początkach wieku XIV zbudowano szkieletowy dom przy ul. Igielnej 14. Brak śladów wcześniejszego osadnictwa może świadczyć o tym, że dzisiejsza działka przy ul. Igielnej 14 była zapleczem pełnej, 120-stopowej parceli przyrynkowej (dzisiejszy nr 56), na której dopiero w wieku XIV wzniesiono budynek zatylny. W takim kształcie działka funkcjonowała jeszcze w roku 1564, kiedy to była własnością członka władz miejskich Caspara Heslera (Buśko, Chorowska, Piekalski 1996).

Także i badania przy Więziennej 10-11 potwierdzają lokacyjną genezę tej ulicy, gdyż konstrukcje drewniane odkryte w najniższym poziomie osadniczym wykonano z drewna pozyskanego ok. roku 1250.

Materiały wydobyte z wymienionych wykopów nie zawierają elementów starszych niż połowa XIII w. Dotychczasowy stan naszej wiedzy pozwala stwierdzić, że osadnictwo przedlokacyjne nie dotarło do dzisiejszej ul. Kuźniczkiej (np. Kaźmierczyk, Len 1984, s. 100-103; Buśko, Piekalski 1994, s. 420), jedynie bliżej Odry objęło rejon dziedziczyńca Uniwersytetu (Kaźmierczyk 1959). Stąd wniosek, że jego forma nie mogła mieć żadnego wpływu na przebieg ul. Igielnej i Więziennej.

Będące przedmiotem niniejszego opracowania parcele przy ul. Więziennej 10 i 11 zlokalizowane są w jej północnej części, a więc w rejonie bezpośrednio sąsiadującym z tzw. terenami książęcymi i to z ich specyficzną częścią objętą osadnictwem żydowskim (por. rozdz. II w niniejszym tomie).

Strop pierwotnej pokrywy gruntu, gliniastej próchnicy utworzonej na terenach zalewowych, zidentyfikowano na poziomie 115,30-115,40 m n.p.m. W porównaniu do okolic Rynku jest to znaczne obniżenie, sięgające ok. 2 m wysokości względnej. Na podobnym poziomie, jak przy ul. Więziennej 10-11, zalegała próchnica pierwotna



odslonięta przy ul. Nożowniczej 13 (Piekalski, Płonka, Wiśniewski 1991, s. 208), Uniwersyteckiej 7-10 (Buśko, Piekalski 1991), w kościele Św. Jakuba i na ul. Drewnianej (Kaźmierczyk 1966-1970, cz. 1, s. 49). Niżej (114,80-115,20 m n.p.m.) zidentyfikowano ją jedynie na obszarze dziedzińca uniwersyteckiego (Kaźmierczyk 1959, s. 225)<sup>1</sup>. Na tym stosunkowo wyrównanym terenie nie prowadzono poważniejszych prac niwelacyjnych poprzedzających zagospodarowanie terenu. Na podstawie dostępnych materiałów można sądzić, że ograniczano je wyłącznie do wysypania powierzchni czystym piaskiem, którego soczewki zaobserwowano także na parceli Więzienna 10.

Na podstawie synchronizacji poszczególnych jednostek stratygraficznych wydzielono 11 faz obrazujących zmiany w zagospodarowywaniu omawianych parcel.

Najstarszymi elementami prezentującymi stałe osadnictwo są pozostałości fragmentarycznie zachowanej jamy śmietniskowej (j.s. 98/11) oraz drewnianego budynku o lekkiej konstrukcji ścian (j.s. 96/11). Zanotowany układ stratygraficzny pozwala stwierdzić, że ich funkcjonowanie poprzedzało planowe zagospodarowanie parceli, z którym mamy do czynienia z chwilą pojawienia się tutaj pierwszego budynku mieszkalnego stojącego przy froncie działki.

Faza I (ryc. 1) – na zabudowę parceli w fazie I składał się podpiwniczony, drewniany dom wzniesiony najprawdopodobniej w konstrukcji szkieletowej o powierzchni sięgającej 70 m<sup>2</sup> (j.s. 91/11). Do tylnej ściany domu dostawiono przybudówkę konstruując jej ściany z desek ustawionych pionowo na sztorc w czworobocznym wkopie wyznaczającym zarys obiektu (j.s. 105/11). Obiekt ten w niedługim czasie rozebrano, a na jego miejscu wzniesiono budynek słupowy, którego ściany zmontowano z ustawionych pionowo dębowych desek łączonych na własne pióro (j.s. 102/11)<sup>2</sup>. Od strony południowej z budynkiem sąsiadowała jama, w której zmagazynowano czysty, żółty piasek (j.s. 97/11), od północnej zaś dwie połączone rozsypiskiem jamy zawierające surowiec i odpady z produkcji grzebieniarskiej (j.s. 95a-b/11), kolejna jama z podobnym wypełniskiem (j.s. 100/11) oraz jama o nieokreślonej funkcji (j.s. 101/11).

Brak elementów limitujących granice działki nie pozwala sprecyzować jej rozmiarów w omawianej fazie. Na podstawie zjawisk obserwowanych w innych czę-

ściach Wrocławia (Piekalski 1988; Chorowska 1994; Buśko, Chorowska, Piekalski w druku), przyjęto, że ich odzwierciedleniem mogą być ściany magistralne mury, gotyckich budynków powstałych w fazie VIII. Jednakże obecność na obu parcelach identycznej warstwy składającej się z próchnicy pierwotnej przemieszanej z mierzwą (j.s. 103/11 i 61/10) oraz układ obiektów w następnych fazach pozwalają stwierdzić, że działki nr 10 i 11 stanowiły w tym czasie jedną całość. Głębokość kurii, limitowana frontową ścianą budynku szkieletowego i gotyckim murem związanym z posesją przy ul. Uniwersyteckiej 21, sięgałaby w takim przypadku ok. 80 stóp (24,5 m), a szerokość, wyznaczona zewnętrznym licem północnej ściany kamienicy Więzienna 11 i także zewnętrznym licem południowej ściany kamienicy Więzienna 10 – ok. 75 stóp (22,3 m). Takie rozmiary lokują parcelę pomiędzy znacznie od niej większymi działkami przyrynkowymi (60 × 120 stóp) oraz mniejszymi, zidentyfikowanymi przy Kuźnicznej (szer. 40 stóp) oraz Nożowniczej (szer. 20 stóp) (Chorowska 1994, s. 26).

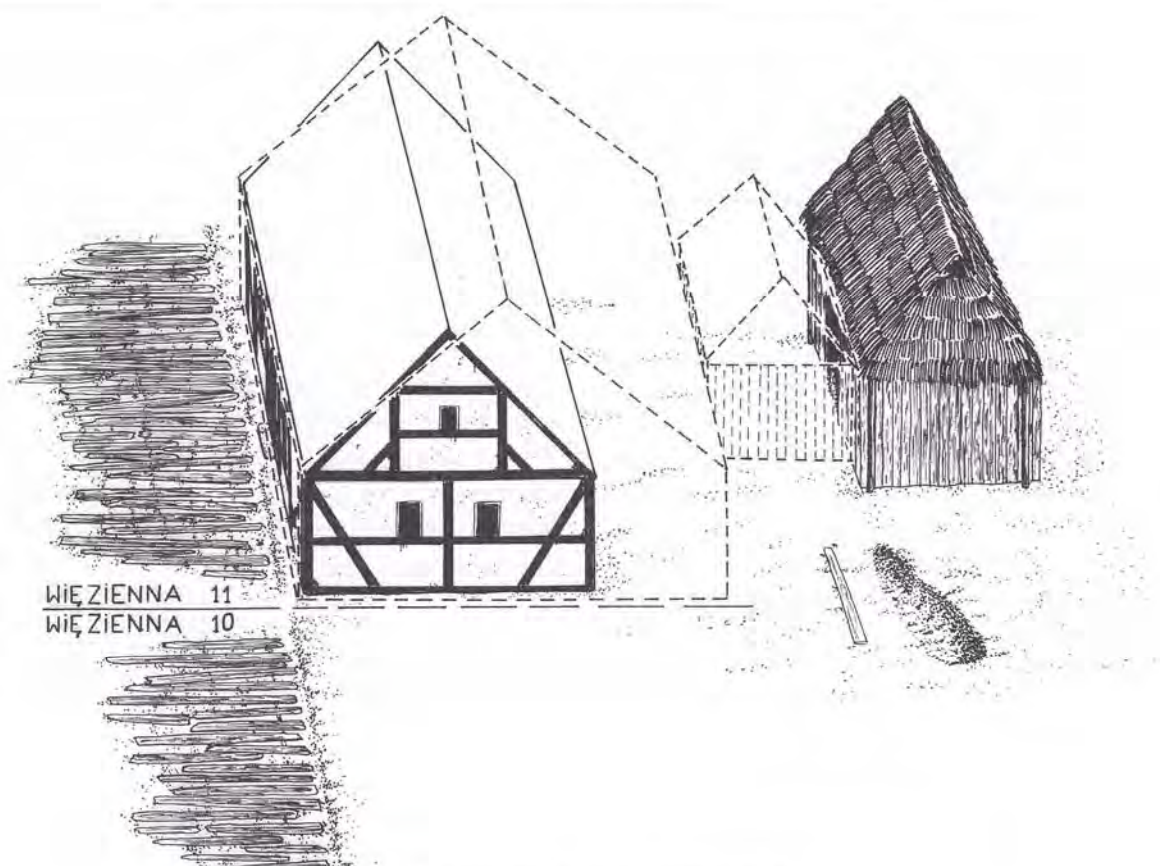
W omawianej fazie zabudowa na działce rozmieszczona była nierównomiernie, koncentrując się w jej północnej części, podczas gdy w południowej znajdowało się niezabudowane podwórze. Na podstawie dat dendrologicznych uzyskanych ze ścian budynku słupowego początki tej fazy datujemy na ok. 1250 r. (3. ćw. XIII w.).

Faza II (ryc. 2) – dom frontowy został przebudowany. Pozostał nadal podpiwniczony, jednak jego powierzchnię zmniejszono do ok. 50 m<sup>2</sup> (j.s. 99/11). Budynek wzniesiony w konstrukcji szkieletowej ustawiono kalenicowo. Na jego zapleczu funkcjonował kolejny, już teraz wolno stojący dom zbudowany w bliżej nie określonej konstrukcji (zrębowa?) (j.s. 92/11). Obiektom tym towarzyszyły dwa dodatkowe budynki o lekkiej konstrukcji ścian: plecionkowy (j.s. 84/11 i 57a/10) oraz o konstrukcji nieokreślonej (j.s. 58/10) z kosznicową, niewielką przybudówką (j.s. 60/10) i sąsiadującym urządzeniem ogniowym obramowanym ceglami (j.s. 55/10). W niedługim czasie (faza IIa) został on zastąpiony budynkiem o konstrukcji kosznicowej (j.s. 48a/10) zaopatrzonym w palenisko (j.s. 48c/10). W skład pozostałych elementów zagospodarowania parceli wchodziły: prymitywna kloaka pierwotnie w formie dołu pozbawionego jakichkolwiek konstrukcji drewnianych, nieco później być może zadaszona (j.s. 86/11), magazyn gliny (j.s. 93/11), miejsce obróbki drewna (produkcji bednarskiej?) (j.s. 88/11) oraz cztery jamy o różnorodnej funkcji (j.s. 79/11, 64-66/10). W trakcie funkcjonowania omówionych zabudowań na terenie podwórza powstała warstwa spiaszczonej próchnicy z drobinami węgla drzewnego, wiórami i ułamkami cegieł (j.s. 83/11, 89/11, 57/10). Jedna z belek, luźno spoczywająca w jej obrębie, wykonana została z dębu ściętego kilka lat po 1250 r.

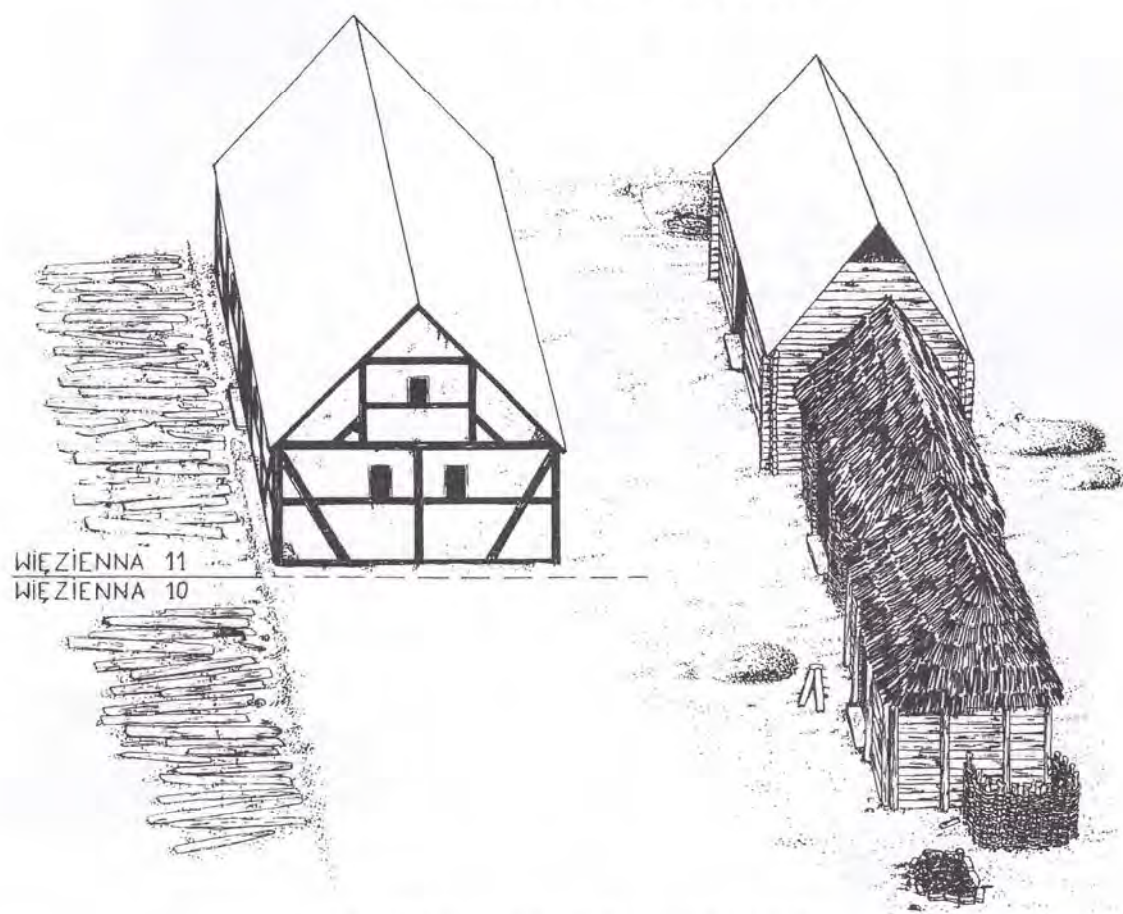
<sup>1</sup> W tym przypadku i w odniesieniu do ul. Nożowniczej 13 autorzy podają wysokość stropu warstwy piasku, na którym zalegała próchnica pierwotna. Biorąc pod uwagę fakt, że warstwa ta nie ma charakteru antropogenicznego przy rekonstrukcji hipsografii terenu obejmowanego średniowiecznym osadnictwem do publikowanych wartości dodano grubość warstwy humusu.

<sup>2</sup> W dotychczasowych publikacjach obiekt ten określano mianem płotu ograniczającego zasięg parceli. Zmiana interpretacji jest efektem ponownego przeanalizowania jego konstrukcji w odniesieniu do zachodnioeuropejskich materiałów porównawczych.





Ryc. 1. Rekonstrukcja zabudowy parcel w fazie I



Ryc. 2. Rekonstrukcja zabudowy parcel w fazie II

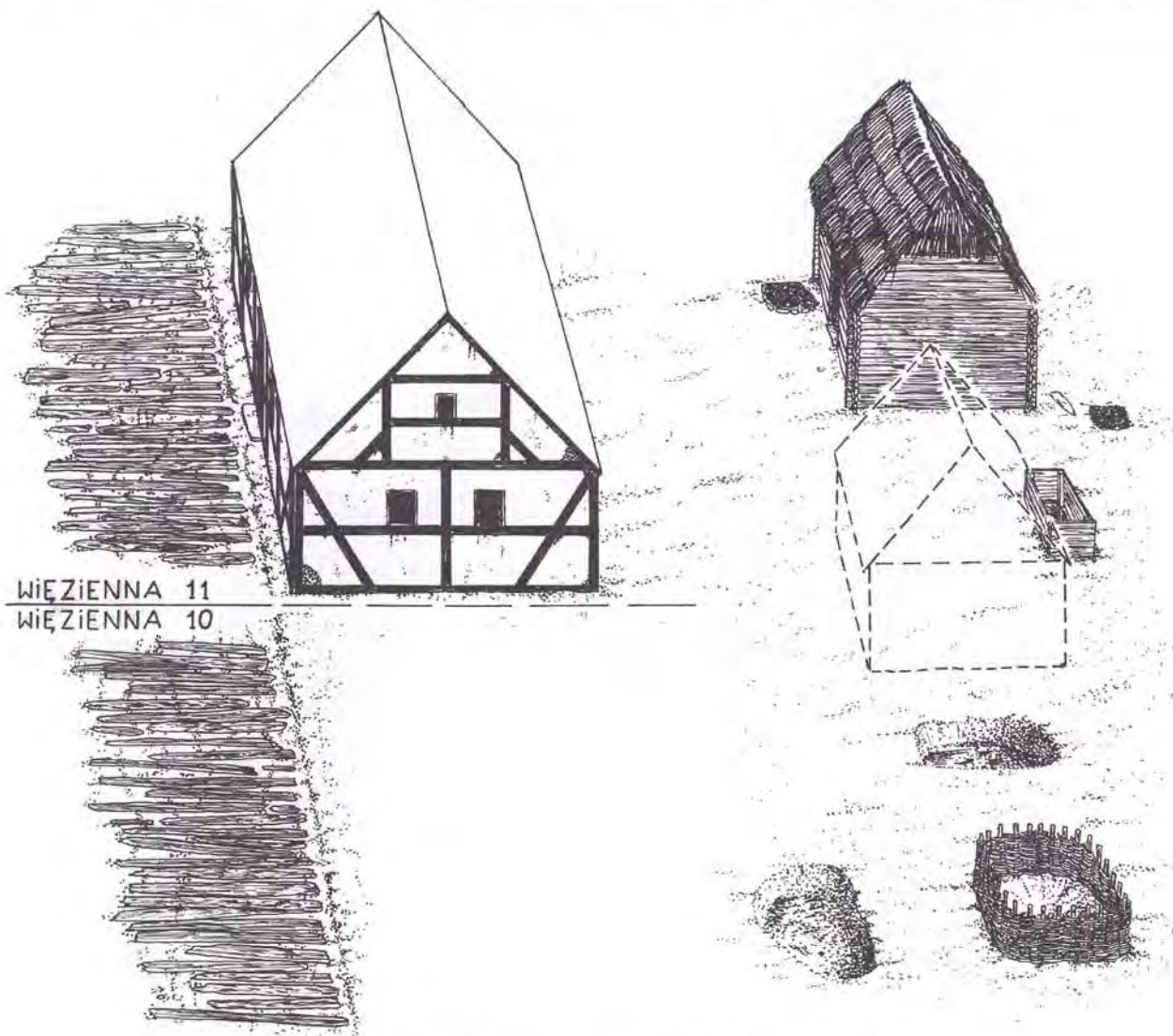


W fazie tej nie zmieniają się rozmiary parceli. Obserwujemy natomiast wyraźny rozwój zabudowy na jej zapleczu wkraczającej na dotychczas niezabudowane podwórze. Powstające tam budynki mają lekką, wyraźnie tymczasową konstrukcję potwierdzoną dwufazowością jednego z tych obiektów (j.s. 58/10 i 48b/10). Wyrazem rozwoju i intensyfikacji działań gospodarczych jest pojawienie się stałego urządzenia ogniowego i miejsca, w którym najprawdopodobniej koncentrowała się produkcja bednarska. Dążenia do podniesienia komfortu zamieszkania manifestowane są poprzez pojawienie się w tylnej części posesji prymitywnej kloaki. Fazę tę datujemy na 3 ćw. XIII w.

Faza III (ryc. 3) – w skład zabudowy wchodził nadal ten sam budynek frontowy. Stojący na jego zapleczu dom zastąpiony został budynkiem zrębowym (j.s. 78/11). Podobną zmianę obserwujemy w przypadku obiektu plecionkowego, na miejscu którego wzniesiono zbliżony rozmiarami budynek (stajnię?), lecz już o bardziej stabilnej, choć trudnej do sprecyzowania konstrukcji (j.s. 81/11 i 75-77/10). Trzeci budynek zatylny został

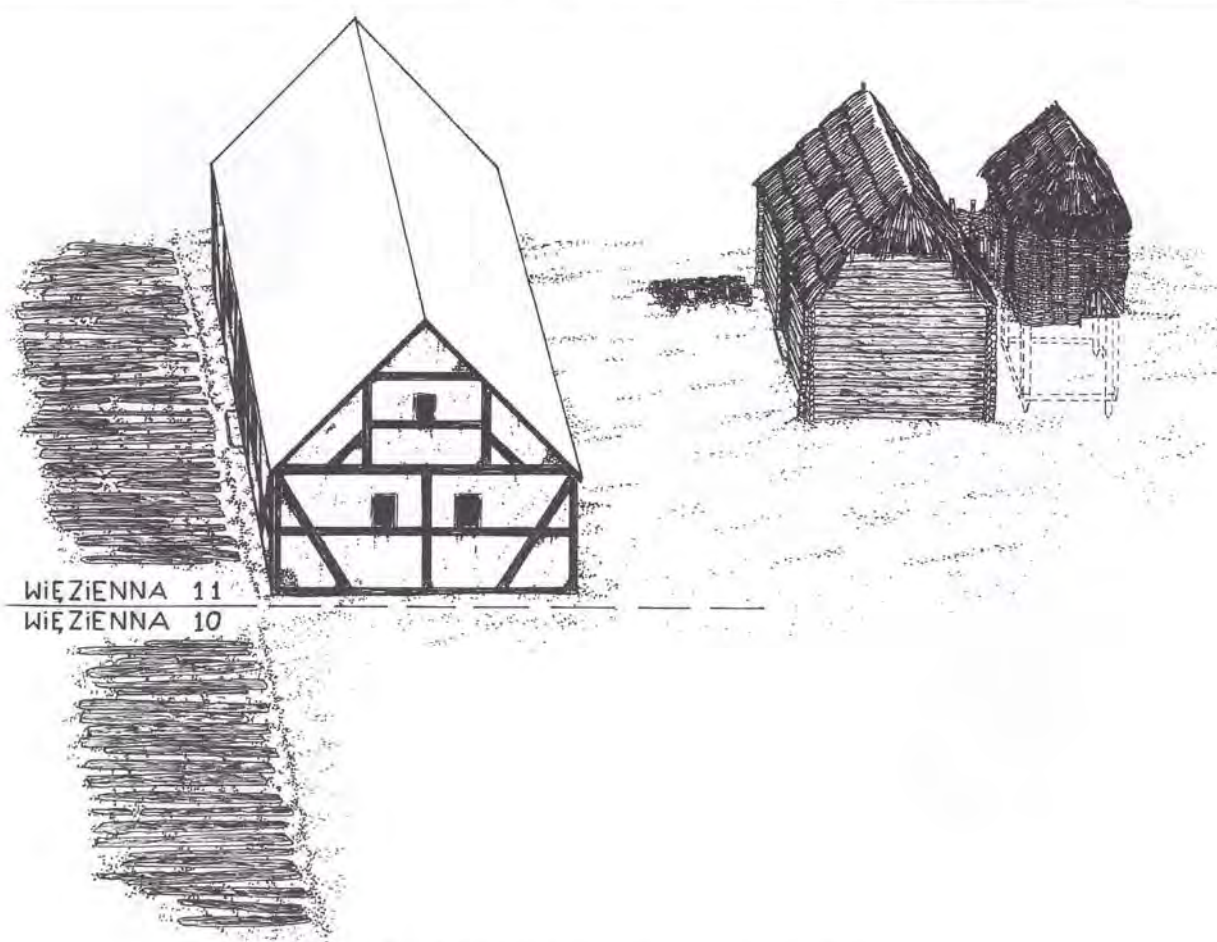
rozebrany, dzięki czemu uzyskano wolną przestrzeń, na której pomieszczono niewielki kojec (j.s. 51/10), jamę odpadkową (j.s. 53/10) oraz jamę o nieokreślonej funkcji (j.s. 56/10). Działalność związaną z wykorzystaniem ognia, zachowując formę urządzenia ogniowego (j.s. 76/11), przeniesiono w bezpośrednie sąsiedztwo zrębowego budynku, na którego zapleczu znajdowało się dodatkowe palenisko otwarte (j.s. 82/11). W tylnej części działki znajdowała się studnia zamieniona po zamuleniu w dół chłonny (j.s. 80/11) zastępujący wcześniejszą, prymitywną kloakę. Deski szalunku pozyskane zostały z dębu ściętego ok. 1273 r. Fazę tę datujemy na 3-pocz. 4 ćw. XIII w.

Faza IV (ryc. 4) – związane z nią nawarstwienia w południowej części parceli (Więzienna 10) uległy zniszczeniu podczas późniejszych prac niwelacyjnych. W części północnej nadal funkcjonował budynek frontowy, a stojący na jego zapleczu dom zrębowy zastąpiony został nowym o analogicznej konstrukcji (j.s. 71/11), także z przylegającym do ściany wschodniej urządzeniem ogniowym (j.s. 66/11). Z wtórnie wykorzystanych



Ryc. 3. Rekonstrukcja zabudowy parcel w fazie III





Ryc. 4. Rekonstrukcja zabudowy parcel w fazie IV

dranic (pozyskanych z dębu ściętego ok. 1273-1277 r.) wybudowano także nową, znacznie obszerniejszą kłoałę (j.s. 67/11) w niedługim czasie przykrytą kosznicowym zadaszeniem (j.s. 69/11). Fazę tę datujemy na koniec XIII - pocz. XIV w.

Faza V (ryc. 5) – analogicznie jak z fazy poprzedniej, także i z tej przetrwały jedynie nawarstwienia zalegające w północnej części parceli. Zlikwidowano tutaj budynek zrębowy zastępując go dostawionym do tylnej ściany domu frontowego budynkiem szkieletowym (j.s. 61/11). Kłoała została zasypana, a na jej miejscu wzniesiono budynek plecionkowy (j.s. 60/11) zaopatrzony w palenisko. Na podstawie materiału ruchomego i pozycji stratygraficznej fazę tę datujemy na XIV w.

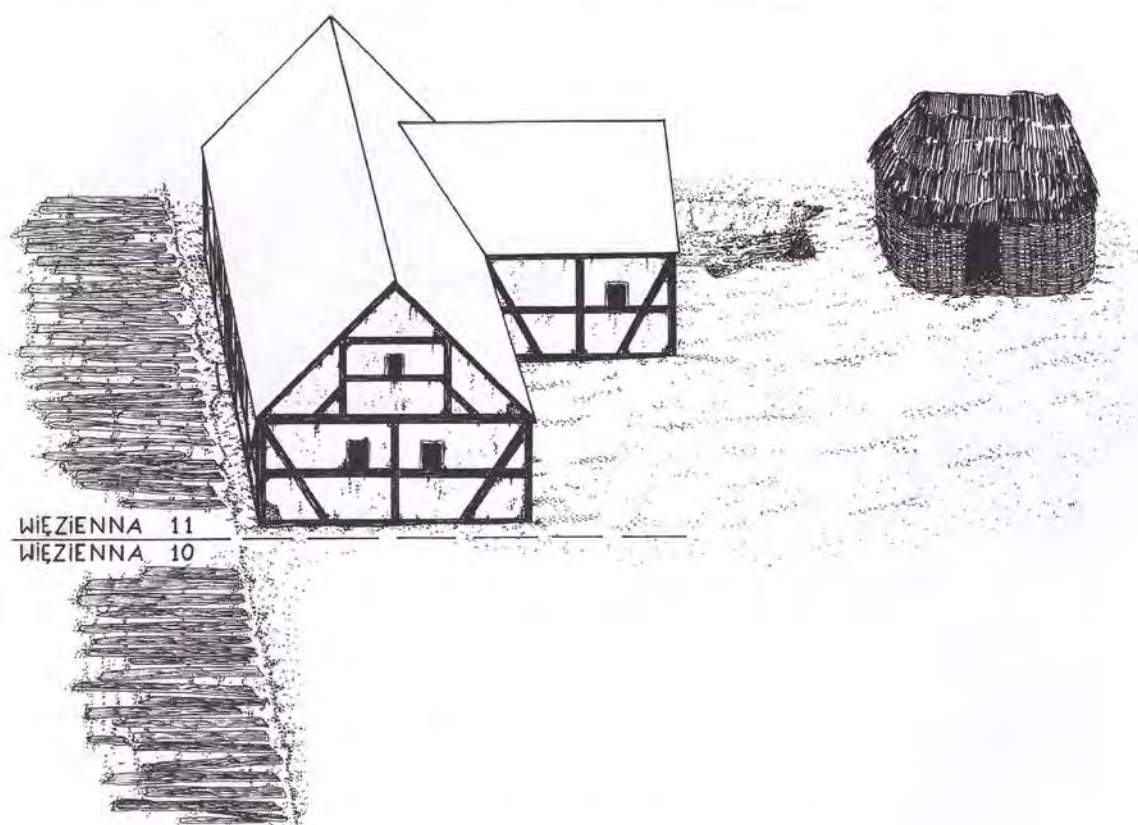
Faza VI (ryc. 6) – związane z nią nawarstwienia przetrwały jedynie w północnej części parceli. Rozebrano szkieletową przybudówkę frontowego domu mieszkalnego, a na jej miejscu wzniesiono kolejny wolno stojący budynek szkieletowy (j.s. 58/11). Przy jego północnej ścianie znajdowała się kosznicowa dobudówka (?), samodzielny obiekt (?) (j.s. 55/11) z sąsiadującym od strony wschodniej paleniskiem (j.s. 54/11). Centralną część parceli zajmował budynek (przybudówka do domu frontowego?) o nie ustalonej konstrukcji ścian (pionowe dranice obrzucone gliną?) (j.s. 42d/11) z paleniskiem wewnątrz (j.s. 42c/11). Dwa kolejne paleniska

znajdowały się przy jego wschodniej ścianie (j.s. 42a, 42b/11). Na podstawie materiału ruchomego i pozycji stratygraficznej fazę tę datujemy na XIV w.

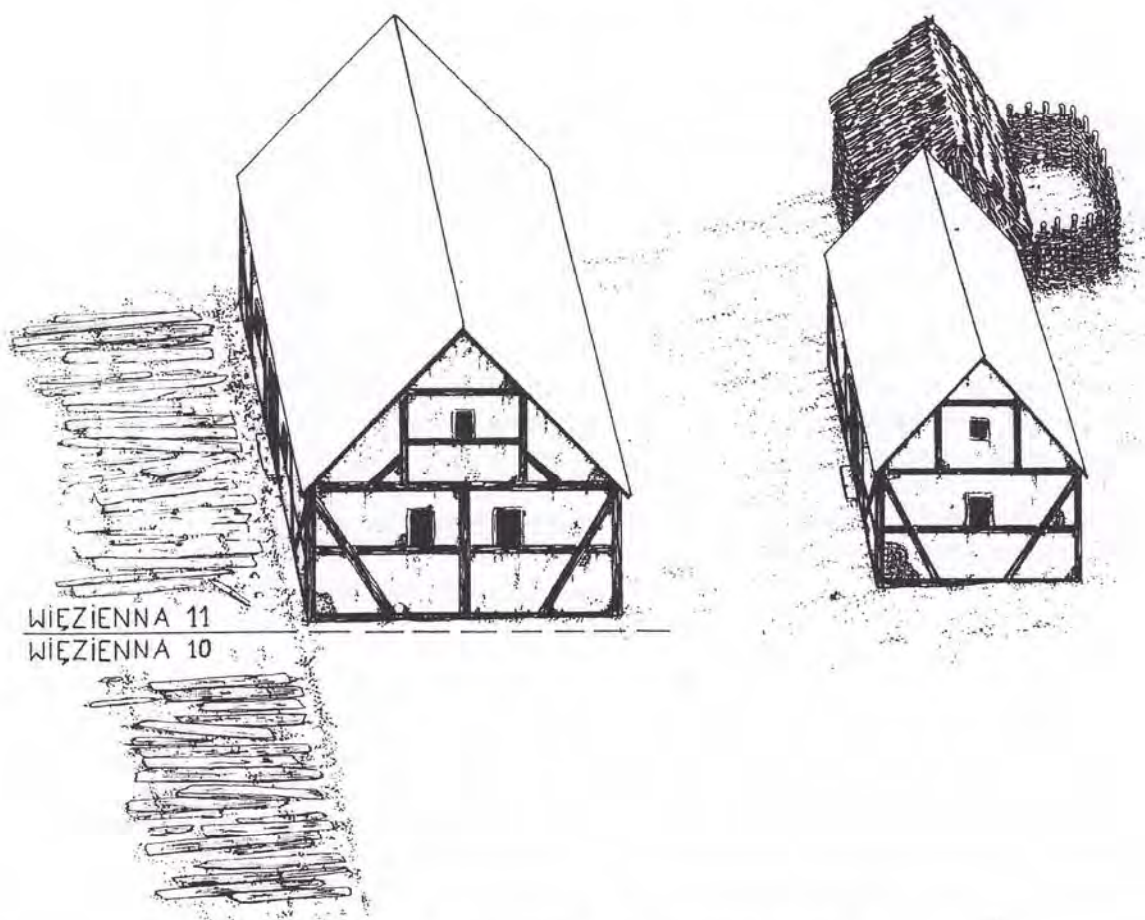
Faza VII (ryc. 7) – w południowej części parceli podjęto prace niwelacyjne niszczące częściowo wcześniejsze nawarstwienia, a następnie cały teren (poza obszarem zajęтым przez frontowy, podpiwniczony budynek mieszkalny) pokryty został grubą, w południowej części działki sięgającą 1,2 m, warstwą mierzwy zawierającej ogromną ilość ceramiki i kości zwierzęcych oraz ściników i gotowych wyrobów ze skóry (j.s. 22, 23, 31, 43/11 i 43, 44A/10). Luźna struktura warstwy sugeruje, że nie powstała ona w wyniku długotrwałej działalności gospodarczej, lecz jest efektem jednorazowego zdarzenia, np. narzucenia śmieci. Na jej stropie odsłonięto relikty bliżej nie określonego urządzenia ogniowego skonstruowanego przy użyciu cegieł (j.s. 34/11), a w południowej części parceli dołu odpadowego? (j.s. 40/10). Na podstawie materiału ruchomego i pozycji stratygraficznej fazę tę datujemy na koniec XIV - pocz. XV w.

Faza VIII (ryc. 8) – doszło w niej do zmian własnościowych wyrażających się w podziale badanego terenu na dwie odrębne parcele – Więzienna 11 o szer. ok. 40 stóp (12,8 m), i Więzienna 10 o szer. ok. 35 stóp (9,5 m). W obrębie działki nr 11 wzniesiono podpiwniczony budynek o konstrukcji ceglano-drewnianej, wymieniając

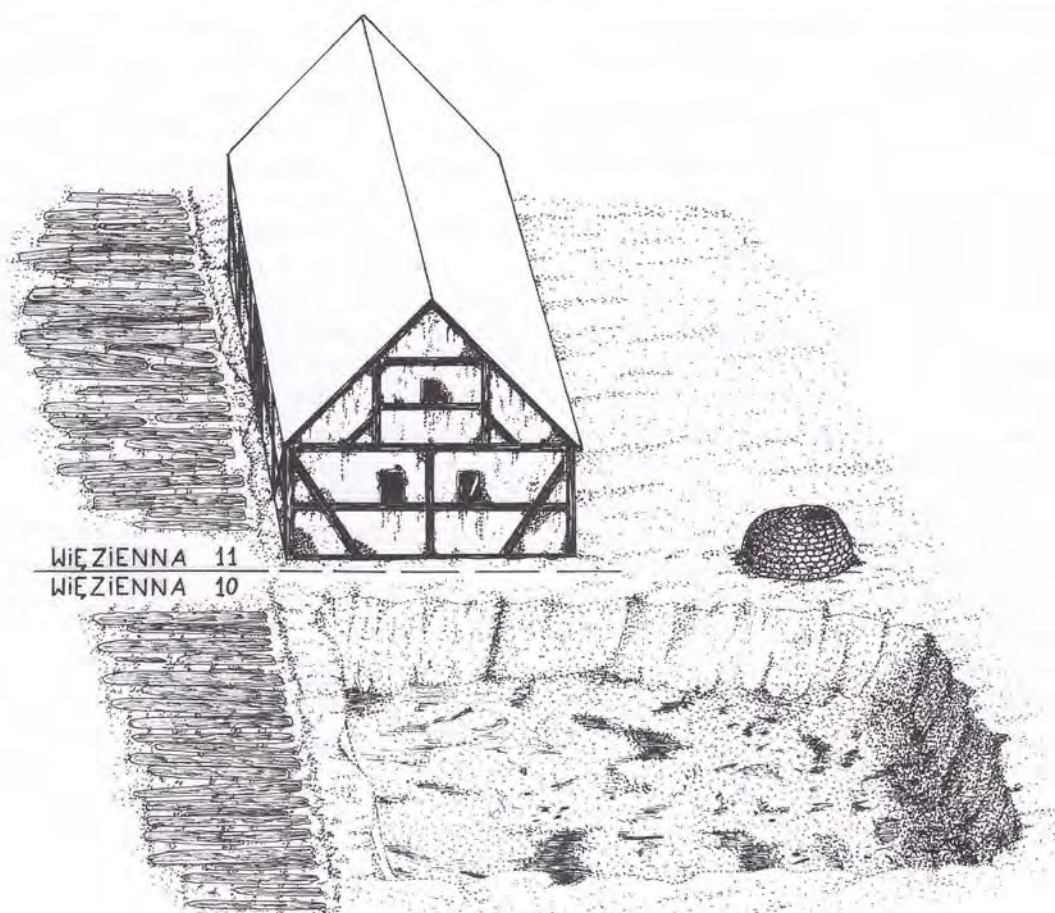




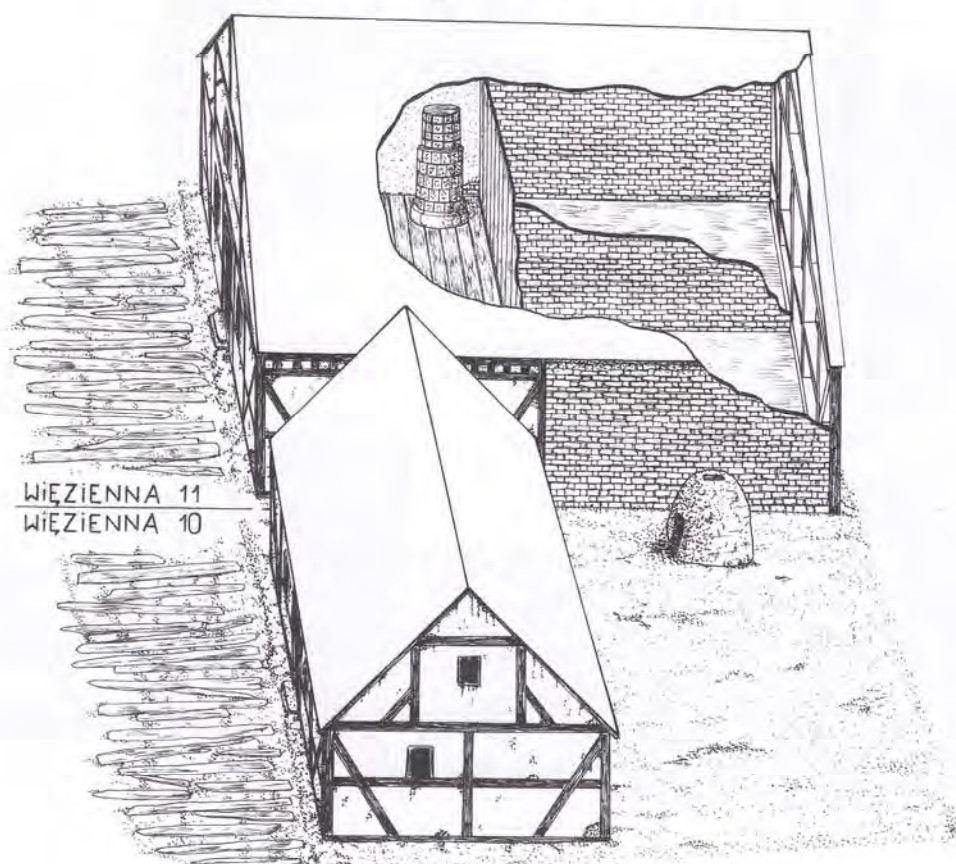
Ryc. 5. Rekonstrukcja zabudowy parcel w fazie V



Ryc. 6. Rekonstrukcja zabudowy parcel w fazie VI



Ryc. 7. Rekonstrukcja zabudowy parcel w fazie VII



Ryc. 8. Rekonstrukcja zabudowy parcel w fazie VIII



boczne ściany drewnianego budynku na ceglane i dobudowując (także z cegieł) drugi, dwudzielny trakt zamknięty drewnianą ścianą. Pierwszy trakt najprawdopodobniej ogrzewany był piecem kaflowym. Na podwórzu nie zidentyfikowano żadnych zabudowań gospodarczych.

Najprawdopodobniej także i na parceli nr 10 wzniesiono jednotraktowy murowany dom, po którym przetrwały jedynie 2 filary odsłonięte w przyfrontowej partii działki. Na jego zapleczu zidentyfikowano gliniano-ceglany piec (j.s. 36/10) oraz 2 jamy (j.s. 37, 38/10). Na podstawie materiału ruchomego fazę tę datujemy na XV w.

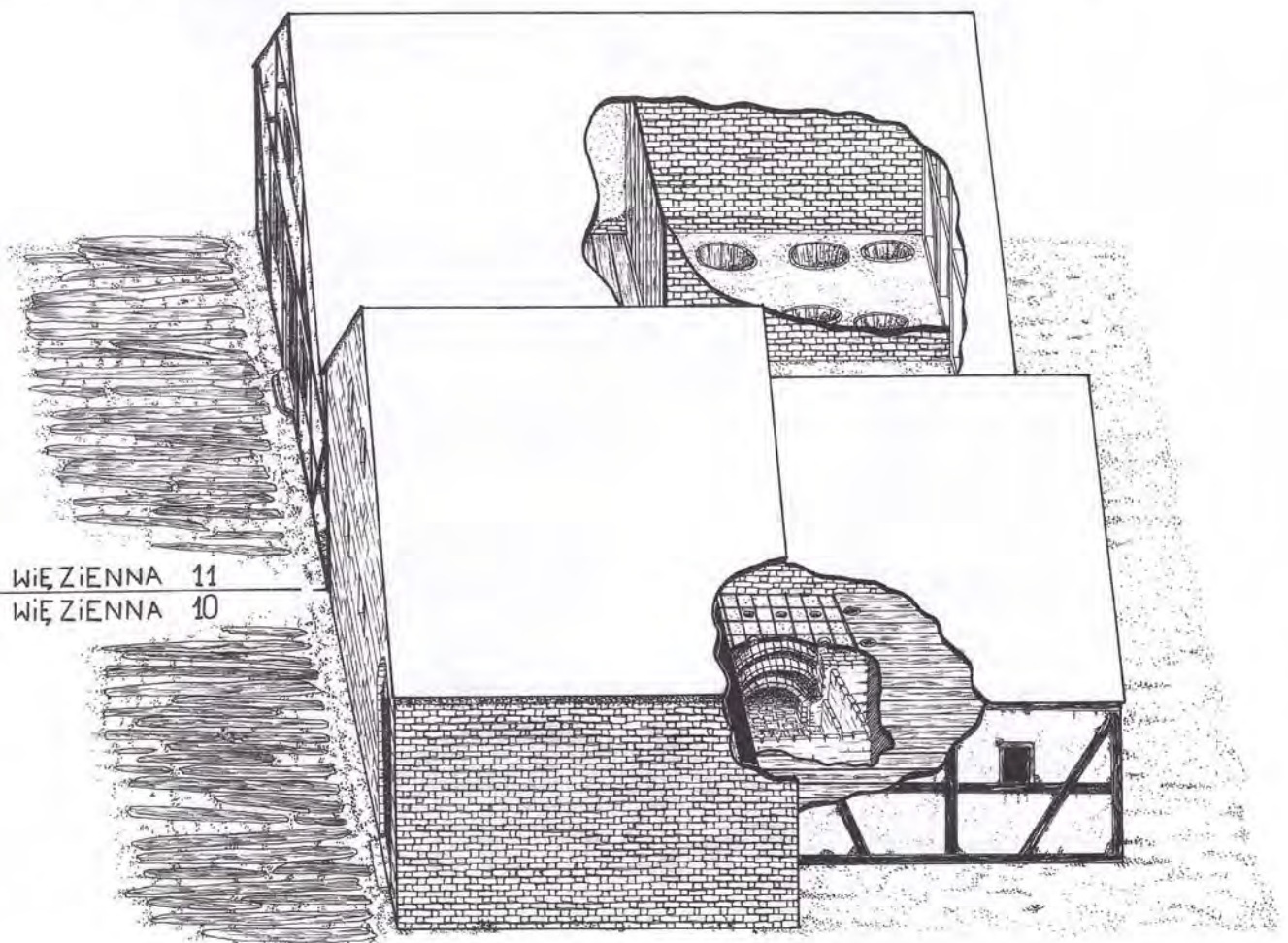
Faza IX (ryc. 9) – piwnica w pierwszym trakcie budynku przy Więziennej 11 została zasypana, a drewnianą ścianę frontową zastąpiła konstrukcja ceglana (?) posadowiona na murowanych filarach. W trakcie drugim funkcjonowała pracownia garbarska. Na podwórzu nie zidentyfikowano żadnych zabudowań gospodarczych. Budynek wzniesiony na filarach przy froncie parceli nr 10 został zastąpiony domem mieszkalnym z murowanym, podpiwniczonym pierwszym traktem i drugim szkieletowym, ogrzewanym piecem typu hypokaustum. Na podstawie materiału ruchomego fazę tę datujemy na koniec XV w.

Faza X (ryc. 10) – na działce nr 11 powstała, przy wykorzystaniu starszych elementów, murowana kamienica trzytraktowa ze sklepioną piwnicą w trakcie pierwszym. Na podwórzu funkcjonowała wkopana w podłoże drewniana piwniczka. Przy Więziennej 10, na gotyckich fundamentach, wybudowano renesansową kamienicę z boczną oficyną zamykającą od południa niewielkie podwórkę, na którym znajdował się śmietnik (wtórnie wykorzystana jama przypieczowa hypokaustum) i jama odpadowa. Na podstawie materiału ruchomego oraz reliktyw architektury fazę tę datujemy na XVI-XVII w.

Faza XI – XIX- i XX-wieczne przebudowy oraz zniszczenie kamienic w czasie II wojny światowej i w okresie powojennym.

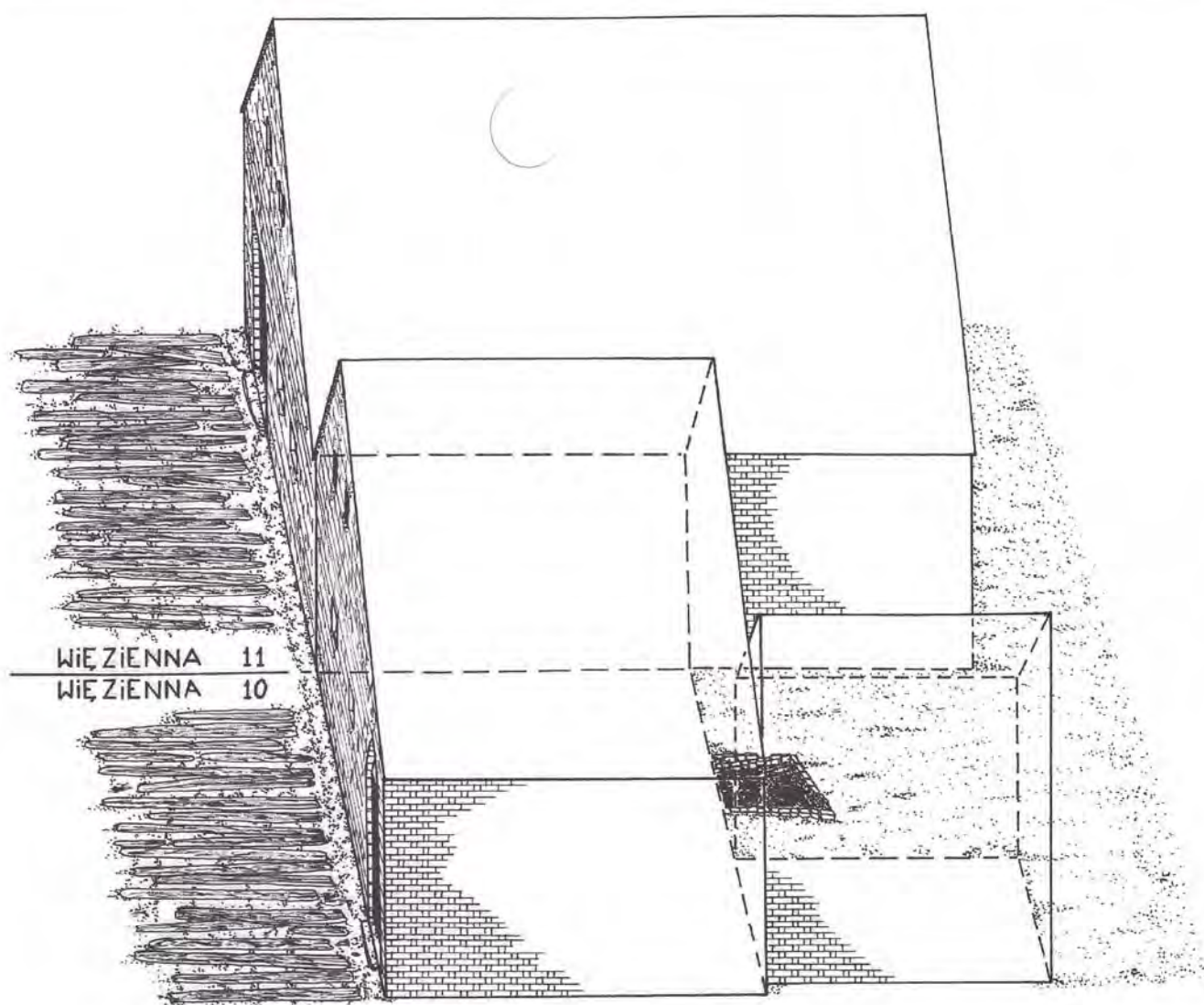
Zaprezentowane powyżej zestawienie zabudowy parceli w poszczególnych fazach pozwala wysnuć kilka ogólnych wniosków. Generalnie w jej obrębie wyróżnić możemy 4 strefy:

1 – strefa mieszkalna, w której obrębie znajdował się początkowo drewniany, a następnie murowany budynek mieszkalny. Jej wielkość limitowana była rozmiarami znajdującej się tu budowli, a w interesującym nas przy-



Ryc. 9. Rekonstrukcja zabudowy parcel w fazie IX





Ryc. 10. Rekonstrukcja zabudowy parcel w fazie X

padku wahała się w granicach od 5 m (poł. XIII - kon. XIV w.) do 15 m (od wieku XV).

2 – znajdująca się bezpośrednio na zapleczu strefy mieszkalnej strefa gospodarcza, gdzie zlokalizowane były urządzenia ogniowe, jamy magazynowe oraz miejsca obróbki surowców. Jej szerokość w XIII-XIV w. wynosiła ok. 5-6 m, w XV w. zaś została wchłonięta przez budynki murowane. Mimo wszystko także i w tym okresie zachowany został jej charakter, o czym świadczy funkcjonowanie pracowni garbarskiej w drugim trakcie kamienicy wzniesionej na parceli nr 11.

3 – strefa trzecia, którą określić możemy strefą budynków zatynnych, zwanych w źródłach historycznych „mulzhäuser” lub „hinterhäuser” (Rogalanka 1973, s. 343, 346), łącząca w sobie funkcje dwóch poprzednich.

Świadczą o tym dwa typy znajdujących się tutaj obiektów. Do pierwszego zaliczamy budynki o solidnej – do początku XIV w. zrębowej, później zaś szkieleto-

wej – konstrukcji, z klepiskiem lub drewnianą podłogą spoczywającą na piaskowym lub glinianym podsypie. O ich mieszkalnym charakterze świadczy dodatkowo obecność zidentyfikowanych w jednym przypadku ław przyściennych i paleniska, a także brak w ich wypełnisku pokładów mierzwy. Na podstawie legnickiego spisu czynszowego z 1451 r. można domniemywać, że były to budynki odnajmowane przez właścicieli parcel (Pudelko 1971, s. 255-256). Budynki o lżejszej konstrukcji, tj. plecionkowe i o ścianach szalowanych deskami, mogły spełniać funkcję szop, a te, w których odkryto warstwy mierzwy, stajni bądź chlewików. Szerokość omawianej strefy włączonej w wiek XV w. obręb zabudowy murowanej, także limitowana była wielkością stojących w jej obrębie obiektów i wynosiła ok. 4 m.

4 – strefa sanitarna, o nie ustalonej wielkości, mieszcząca na swym terenie kloaki i studnie. Najprawdopodobniej wraz z rozwojem strefy mieszkalnej przesuwała się ku tyłowi działki.



Powyższy schemat zagospodarowania wewnętrznego parceli wskazuje, że mamy tu do czynienia z przykładem funkcjonalnego uporządkowania przestrzeni bytowej przy zachowaniu wyraźnej dominacji jej wizualnego wartościowania, a więc sposobu znanego także i z innych miast lokacyjnych (por. Buśko 1995d). Dlatego też najbardziej eksponowanym elementem zagospodarowania działki była przylegająca do ulicy strefa 1 obejmująca budynek mieszkalny. Jej nobilitacja, wynikająca z funkcji kumulującej najistotniejsze aspekty życia człowieka składające się na pojęcie zamieszkiwania, wyrażona została w solidnej konstrukcji oraz relatywnej wystawności domu, znajdującej swoje apogeum w efektownych frontach gotyckich kamienic. Strefa 2 skupiała w sobie obiekty gospodarcze, wokół których koncentrowała się często aktywność zawodowa mieszkańców parceli oraz czynności związane z prowadzeniem gospodarstwa domowego (spichlerze, magazyny gliny, paleniska otwarte itp.). Niektóre aspekty działalności gospodarczej realizowane były w obrębie strefy 3 z budynkami zatylnymi mogącymi służyć za pomieszczenia inwentarskie, produkcyjne czy też nawet mieszkalne, lecz w porównaniu z domem frontowym już o niższym komforcie i mniej efektownym wyglądzie. Wraz ze zlokalizowaną na ich zapleczach strefą sanitarną tworzyły one obszar, który za Rochem Sulimą (1990, s. 51-52) nazwać by należało przestrzenią zdegradowaną (nieczystą), obejmującą to, co jest wstydlive i nie nadające się do pokazania.

Najistotniejsze zmiany w rozplanowaniu parceli, zachowujące jednakże stary schemat wizualnego wartościowania, przynosi upowszechnienie się architektury murowanej. Coraz wyraźniejsza staje się dominacja strefy 1 doprowadzająca do zaniku strefy 2, której funkcje przejmują najprawdopodobniej kolejne trakty rozrastającej się stopniowo kamienicy. Początkowo otwarta działka zmienia się w hermetycznie zamkniętą, otoczoną ze wszystkich stron murami przestrzeń. Funkcję budynków zatylnych przejmują boczne i tylne oficyny, a strefa sanitarna obejmuje niewielkie podwórkę znajdujące się na tyłach bądź w centralnej partii parceli.

W fazie I na parceli Więzienna 10-11 mamy wyraźnie do czynienia z kształtowaniem się modelu zagospodarowania działki. Jedynym solidnie zbudowanym obiektem był dom frontowy, podczas gdy na zapleczu spotykamy tylko lekkie konstrukcje słupowe, a znaczna jego część tworzyła niezabudowane podwórze. W fazie II zabudowa uzyskuje „klasyczną” postać z frontowym budynkiem, strefą jam gospodarczych, strefą budynków zatylnych (nadal jednak w lekkiej konstrukcji) oraz strefą sanitarną. Obraz ten w zasadzie nie zmienia się aż do fazy IV. Redukcji ilościowej podlegają tylko budynki zatywne, przy jednoczesnym wzmocnieniu konstrukcji. Widoczną oznaką podnoszenia komfortu zamieszkania jest także ewolucja kłoka od prostej formy w fazie II do solidnego, szalowanego i zadaszzonego dołu chłonnego w fazie IV. Uderzającą cechą zabudowy

tego okresu jest jej krótkotrwałość, w przeciągu bowiem ok. 40-50 lat (od ok. 1250 r. do początków XIV w.) zmienia się ona aż czterokrotnie. Zmiany te dotyczą jednak tylko obiektów funkcjonujących w strefie 2, 3 i 4, podczas gdy budynek frontowy tylko raz poddano przebudowie.

Najistotniejszą zmianą zaobserwowaną w fazie V jest zastąpienie zrębowego domu zatylnego budynkiem szkieletowym, początkowo w formie dobudówki do domu frontowego, w fazie VI wolno stojącego obiektu. Obok nich ponownie pojawiają się plecionkowe klecie. Zanikają urządzenia ogniowe w typie obserwowanym w okresie poprzednim (solidne paleniska?, piec? obudowane ceglami), jamy gospodarcze oraz kłoka. W tym ostatnim przypadku nie mamy jednak pewności, czy jej brak nie jest pozorny, wynikający z ograniczonego zasięgu wykopu. Zaobserwowane zmiany w stosunku do poprzedniego okresu oraz podobieństwa w zagospodarowaniu parceli w fazie V-VI pozwalają na wydzielenie drugiego okresu obejmującego generalnie wiek XIV. W tym miejscu warto zwrócić uwagę na trwałość istniejącej na parceli zabudowy zmieniającej się w przeciągu ok. 100 lat jedynie dwukrotnie.

Najprawdopodobniej po krótkotrwałym opuszczeniu (faza VII, kon. XIV – pocz. XV w.) parcela zostaje podzielona na dwie odrębne działki, na których pojawia się już zabudowa murowana (faza VIII-X, XV-XVI w.).

Tak wyraźne jakościowe zmiany, pozwalające na wydzielenie trzech okresów w rozwoju zabudowy parceli, każą przypuszczać, że obok czynników chronologicznych miały na nie wpływ także stosunki własnościowe.

Na podstawie pozyskanego materiału zabytkowego etap pierwszy, obejmujący fazy I-IV datowane generalnie na 2 poł. XIII w., wiązać możemy z działalnością grzebienniarza produkującego dwustronne grzebienie jednowarstwowe. Charakterystyczne dla tego typu produkcji odpady (fragmenty moździerzy bydlęcych ze śladami odcinania piłą) występowały głównie w jednostkach stratygraficznych pochodzących z faz I-III i, co ciekawe, koncentrowały się w bezpośrednim sąsiedztwie budynków zatylnych. Możemy więc z dużą dozą prawdopodobieństwa przypuszczać, że właśnie w tych obiektach zlokalizowany był warsztat grzebienniarza. Być może zajmował się on także ubocznie produkcją bednarską poświadczoną obecnością jamy z wiórami drewnianymi oraz odpadu produkcyjnego. Osobny problem stanowi odpowiedź na pytanie, czy budynki zatywne były także jego miejscem zamieszkania, czy też podnajmował on je tylko od właściciela mieszkającego w domu frontowym.

Z omawianego okresu pochodzi także zaskakująco liczny, jak na warunki miejskie, zespół militariów. Trudno przypuszczać, aby znalazł się on w inwentarzu grzebienniarza, będącego reprezentantem społecznych dołów średniowiecznego miasta (por. np. Wiesiołowski 1982 *passim*; Goliński 1990a, s. 35-49). Przyjmując hipotezę autora opracowującego zespół militariów należa-



łoby stwierdzić, że właścicielem parceli mieszkającym w budynku frontowym był zbrojny pozostający na żołdzie Rady Miejskiej, wynajmujący jednocześnie budynek zatylny grzebieniarzowi (por. Wachowski 1996).

Przy określaniu statusu społecznego mieszkańców parceli pomocny może być zwierzęcy materiał kostny (por. rozdz. V – 10 „Szczątki kostne zwierząt”). Analizy specjalistyczne wykazały, że mamy tu do czynienia w przeważającej mierze z pozostałościami dorosłych osobników. Dodatkowo stwierdzono, iż są to głównie części zwierząt o niskiej wartości konsumpcyjnej, głównie dolne fragmenty kończyn oraz czaszki, jednoznacznie wskazujące na niski status społeczny konsumentów.

Pewne zaskoczenie budzi struktura gatunkowa spożywanych zwierząt. W fazach I-III dominującą pozycję zajmują szczątki owcy/kozy (w granicach 40-60%) zastąpione w fazie IV przez szczątki bydła. Tylko niewielki odsetek (od 11,1% w fazie I do 4,5% w fazie IV) stanowią kości świni. Tak niska frekwencja świńskiego materiału kostnego jednoznacznie wskazuje na prawie całkowity brak wieprzowiny w menu mieszkańców parceli przy ul. Więziennej 10-11. Obraz ten zdecydowanie odbiega od zanotowanego np. na ul. Igielnej 8, gdzie kości bydła stanowiły 39,21% całości zbioru, kości świni 40,31%, a owcy/kozy jedynie 5,11% (Piekański 1991, tab. 4). Co więcej, o ile w przypadku ul. Więziennej ok. 70% kości świni pochodzi z czaszki i dolnych partii kończyn, o tyle na ul. Igielnej udział tych części szkieletu niewiele przekracza 35%.

Śladowy udział szczątków świni w materiale kostnym w literaturze łączony jest z osadnictwem żydowskim (Kaźmierczyk 1959, s. 243; Lasota-Moskalewska 1985, s. 436). Obecność Żydów we Wrocławiu poświadczona jest już od wieku XII (Młynarska-Kaletynowa 1986, s. 51-59). Badacze zgodnie lokują ich gminę w rejonie ul. Uniwersyteckiej (por. rozdz. II „Pas nado-drzański Starego Miasta we Wrocławiu...”), gdzie mieli zamieszkiwać aż do ostatecznego ich wygnania w roku 1454. Biorąc pod uwagę lokalizację parceli przy ul. Więziennej 10-11, sąsiadującej bezpośrednio z ul. Uniwersytecką, oraz preferencje konsumpcyjne jej mieszkańców nie możemy wykluczyć, że zasiedlona była ona przez ludność żydowską. Nie przeczy temu obecność warsztatu grzebieniarskiego, gdyż obok handlu i operacji pieniężnych Żydzi zajmowali się także rzemiosłem (Goliński 1991b). Nie dziwi również obecność militariów. Mimo iż szybko przedstawiciele wyznania mojżeszowego otrzymali przywilej zwalniający ich od służby wojskowej na rzecz miasta, posiadali w swych inwentarzach liczne egzemplarze uzbrojenia, o czym świadczą spisy dóbr skonfiskowanych Żydom w latach 1453-54. Np. w domu Helego mieszkającego przy ul. Żydowskiej zanotowano obecność dwóch kusz, pary blaszanych rękawic oraz miecza (Oelsner 1864, nr 36). Znanie są także ikonograficzne przedstawienia uzbrojonych Żydów (ryc. 11).



Ryc. 11. Rycina z ok. 1220 r. przedstawiająca uzbrojonego Żyda. Wg Liebe 1903

Niestety, w inwentarzu ruchomym brak innych elementów pozwalających na jednoznaczne określenie przynależności etnicznej mieszkańców omawianej parceli. Stan badań nad kulturą materialną średniowiecznego Śląska nie pozwala na przeprowadzenie studiów porównawczych nad ceramiką naczyniową, inne kategorie przedmiotów codziennego użytku są reprezentowane zaś przez nieliczne egzemplarze, nie odbiegające swym charakterem od powszechnie występujących w średniowieczu (np. sprzączki, zabawki). W tym kontekście wymienić należy znalezisko wrzeczona z nawiniętą przędzą, poświadczające miejscową produkcję włókienniczą, oraz fragmentu tzw. manierki pielgrzymiej (por. rozdz. V – 7 w niniejszym tomie), która niekoniecznie musi być atrybutem pielgrzyma, lecz może wiązać się z odkrytym zespołem militariów, wchodząc w skład wyposażenia jeźdźcy.

W okresie drugim, prócz zasygnalizowanych wyżej zmian urbanistycznych, mamy także do czynienia ze zmianami zawodowymi. Przystaje funkcjonować pracownia grzebieniarska, brak również znalezisk poświadczających dalszą obecność wojownika na terenie parceli. Niezmienna pozostaje jedynie struktura spożycia mięsa, gdzie nadal preferowanym zwierzęciem była owca/koza, a udział wieprzowiny bardzo niewielki. Możemy więc przypuszczać, że parcela nadal zamieszkiwana była przez członków gminy żydowskiej, których zawodu nie potrafimy jednak sprecyzować.

Okres drugi zamyka nam moment opuszczenia parceli (faza VII, kon. XIV w. - pocz. XV w.) wyrażający się w całkowitym zaniku zabudowy w strefie 2-4, przeprowadzeniu prac niwelacyjnych oraz wykorzystywaniu podwórza jako śmietnika. W warstwach śmieci natrafiono na liczne odpady i gotowe wyroby skórzane oraz relikty pochodzące z produkcji dwustronnych grzebieni trójwarstwowych. Te ostatnie występowały także i w nawarstwieniach wyższych, lecz ich rozrzut (występują w obydwu częściach podzielonej już parceli) oraz kontekst stratygraficzny (głównie we wkopach oraz warstwach związanych z budową domów murowanych) pozwalają przypuszczać, że znalazły się one na wtórnym złożu. Obecność zbioru kości zwierzęcych o strukturze zbliżonej do zanotowanej w poprzednich okresach



pozwała wnioskować, że zdeponowane na działce śmieci pochodziły także z terenów objętych osadnictwem żydowskim. Incydentalne wykorzystywanie parceli do bliżej nie sprecyzowanych działań gospodarczych poświadcza nam jedynie urządzenie ogniowe zidentyfikowane na stropie warstw śmietniskowych.

Kolejny okres wyznacza pojawienie się i rozwój zabudowy murowanej, połączony z podziałem parceli na dwie odrębne działki – Więzienna 10 i 11 (fazy VIII-X, XV-XVII w.). W 2 poł. wieku XV w tylnym traktie budynku Więzienna 11 pojawia się pracownia garbarska zlikwidowana w pocz. XVI w. Jak sugeruje zwierzęcy materiał kostny, parcela ta pozostaje nadal w rękach żydowskich. Nie można jednak wykluczyć, że poddany analizie materiał kostny, podobnie jak i wzmiankowane wyżej odpady z produkcji grzebienniczej, przedostał się do związanych z tym okresem jednostek stratygraficznych z warstw wcześniejszych i w związku z tym nie oddaje rzeczywistej struktury spożycia mięsa. Podaje to w wątpliwość identyfikację etniczną mieszkańców parceli w tym okresie wyłącznie na podstawie źródeł archeozoologicznych. Analizując obecność relikwów pieca kaflowego, najprawdopodobniej ogrzewającego drewniano-ceglany budynek z fazy VIII, którego program ikonograficzny ściśle związany jest z nurtem chrześcijańsko-dworskim (por. rozdz. IV – 2 „Piec kaflowy”), możemy przypuszczać, że parcela przy ul. Więzienniej 11 przechodzi w ręce chrześcijańskie. Tezę tę podbudowują źródła historyczne, wyraźnie mówiące o konfiskacie mienia i wysiedleniu Żydów z rejonu ul. Żydowskiej w latach 1453-55, która to data odpowiada chronologii ustalonej dla początków omawianej fazy.

Materiał pozyskany z parceli 10 uniemożliwia jakiegokolwiek wnioskowanie odnośnie do struktury zawodowej i społecznej jej mieszkańców.

O ile omówione wyżej zjawiska, związane z zagospodarowaniem przestrzeni i strukturą zawodową oraz etniczną mieszkańców parceli przy ul. Więzienniej 10-11, można było rozpatrywać w ujęciu dynamicznym, o tyle pozostałe elementy życia codziennego (z wyjątkiem – jak zobaczymy – warunków zamieszkiwania) ulegały na przestrzeni trzech i pół stuleci praktycznie nieobserwowalnym zmianom.

W efekcie intensywnego użytkowania teren omawianej parceli oraz całość obszaru miasta ulegał, jak to byśmy dzisiaj nazwali, ekologicznej degradacji. Proces ten polegał na odkładaniu się ogromnych mas odpadów organicznych ulegających ciągłemu gniciu i rozkładowi. Nie tylko one zatruwały miejską atmosferę, gdyż dodać tutaj należy dym z licznych kominów oraz wyziewy z garbarni, rzeźni czy też powstające podczas warzenia piwa. Te niekorzystne warunki środowiskowe próbowano neutralizować, czego wymownym dowodem są pokłady czystego piasku regularnie nawożone na ulice, place i podwórza, nie tylko utwardzające podłoże, lecz jednocześnie izolujące od szkodliwego wpływu nieczy-

stości. Na terenie miasta istniały także „zielone płuca”, gdyż mimo gęstej zabudowy na podwórzach rosły pojedyncze drzewa, których relikty przetrwały w nawarstwieniach związanych z początkowymi fazami zagospodarowania omawianych parcel.

Właściciele parceli przy ul. Więzienniej zamieszkali początkowo w domu wzniesionym w konstrukcji szkieletowej. Można przypuszczać, że wybór ustaju budowlanego podyktowany był czynnikami funkcjonalnymi, a nie ekonomicznymi czy też tradycją kulturową, gdyż domy zatylnie wzniesiono w konstrukcji zrębowej. Początkowo duży, osiągający ok. 67 m<sup>2</sup> powierzchni, budynek szybko zmniejszono do ok. 40 m<sup>2</sup> i w takiej to niezmienionej formie przetrwał on co najmniej 100 lat. Na podstawie zadokumentowanych relikwów trudno określić poziom komfortu zamieszkiwania. Nie wiemy, ile dom miał kondygnacji ani ile znajdowało się w nim pomieszczeń. Na pewno zagłębiona w ziemię pierwsza kondygnacja była jednoprzestrzenna. Zmiana właściciela ok. poł. wieku XV przyniosła podział parceli na dwie autonomiczne części, przy czym ściany boczne budynku na działce 11 wymieniono na murowane, powiększając go jednocześnie o drugi trakt. Mimo to, przynajmniej na pierwszej kondygnacji, nie zwiększyła się powierzchnia mieszkalna, gdyż zlokalizowano tu pracownię garbarską. Najprawdopodobniej wymiana ścian miała na celu nie tylko poprawę warunków bytowych, lecz wymuszona została względami przeciwpożarowymi. Widoczna poprawa nastąpiła natomiast w ogrzewaniu domu zaopatrzonym wtedy w piec kaflowy. Powstały niedługo później na parceli 10 budynek mieszkalny, z pierwszym traktem murowanym, drugim zaś szkieletowym, ogrzewany był dla odmiany piecem hypokaustycznym. Dalszym wyrazem zmian w majątności i kulturze „mieszkańców” właścicieli omawianych działek było pojawienie się domów całkowicie murowanych.

Wyrazem dbałości o komfort zamieszkiwania było także pojawienie się osobnych toalet. Zjawisko to jest wyraźnie widoczne w lokalizacji sanitariatów oddalonych od rejonów codziennej działalności gospodarczej. Także i zaobserwowana ewolucja kloaki od prymitywnego dołu chłonnego po oszalowany i zadaszony obiekt jest wyraźnym przejawem tego procesu.

Zatylne budynki o konstrukcji kosmiczowej wykorzystywane były niekiedy jako pomieszczenia inwentarskie. Być może trzymano w nich konie, których szczątki nie noszące śladów cięć „konsumpcyjnych” zidentyfikowano w nawarstwieniach zalegających na podwórzu. W tym miejscu zaznaczyć wypada, że również i najbliższy przyjaciel człowieka, czyli pies, znajdował swoje miejsce w gospodarstwie domowym. Trzymano także koty. W tym ostatnim przypadku możemy przypuszczać, że ich zadaniem nie było tylko łowienie drobnych gryzoni. Obecność cięć na czaszkach będących przyczyną śmierci kilku osobników sugeruje, że wykorzystywano także ich futerka.



Niewiele powiedzieć możemy na temat stroju mieszkańców omawianej parceli. Interesującym znaleziskiem, poświadczającym przydomową produkcję przędzy, jest zwęglony motek oplatający wrzeciono. Nieliczne, choć interesujące fragmenty tkanin (np. z hiszpańskich merynosów) pochodzą z nawarstwień nawiezionych na teren działki. Pozostają nam więc jedynie elementy wykonane ze skóry. Materiał ten jest dopiero opracowywany i nie umożliwia szczegółowszego zaprezentowania asortymentów będących w użyciu wytworów. Obuwie, tak męskie jak i damskie, wykonywano z dwóch gatunków skór – podeszwy ze skóry bydlą (jedne grubsze i twardsze, drugie z cienszej tzw. skóry waszowej). Przyszwę wykrajano także ze skór bydlęcych, rzadko zaś z delikatniejszych owczych, kozich lub cielęcych. Z tych ostatnich produkowano także buty dziecięce, czasami pozostawiając wewnątrz włosie ocieplające dodatkowo stopę. Ujmując generalnie kwestie surowcowe możemy uznać, że buty noszone przez mieszkańców parceli przy ul. Więziennej wykonane były ze skór gorszych jakościowo od zidentyfikowanych np. przy ul. Kotlarskiej czy też Bernardyńskiej. Nie można tego natomiast powiedzieć o asortymencie obuwia reprezentującego pełny zestaw od płtych ciężemek, poprzez trzewiki z krótką cholewką i buty z cholewą do połowy łydki. Co ciekawe, w dostępnym materiale dominują egzemplarze średniej wielkości, w dzisiejszej „klasyfikacji” handlowej opatrzone numerami 36-37.

Także z obuwiem związane są pewne elementy wprowadzające nas w zapotrzebowania estetyczne mieszczan, wyrażające się nieraz w bardzo wykwintnej ornamentyce przyszw.

Pozostałe, skórzane zabytki reprezentowane są przez pojedyncze fragmenty pasów i opinających talię rzemieńni zaopatrywanych od wieku XIV w proste sprzączki i metalowe końcówki.

Niedostatek specjalistycznych analiz nie pozwala głębiej wniknąć nam w menu mieszczan z ul. Więziennej. Podczas eksploracji wydobyto jedynie nieliczne łupiny orzechów laskowych oraz kilkadziesiąt tysięcy kości, na których podstawie możemy określić rodzaj spożywanych potraw mięsnych. Podstawę mięsnego pożywienia stanowiła wołowina (32% kości) oraz mięso owcy/kozy (44%). W ponad 3/4 pochodziło ono z osobników dorosłych i, co ciekawe, prawie wyłącznie z okolic głowy lub dolnych partii kończyn. Uzyskiwana z tych części zwierząt masa mięsna była bardzo niska, dlatego też możemy przypuszczać, że wykorzystywane były one głównie do gotowania rosółów. Najprawdopodobniej

tylko przy wyjątkowych okazjach pojawiała się na stole pieczone oraz kury, kaczki i gęsi, zapewne hodowane w kojcach znajdujących się przy budynkach zatylnych. Odkrycie pojedynczego fragmentu szczęki szczupaka poświadcza nam także konsumpcję ryb, choć trudno na tej podstawie orientować się w jej skali. Obecność pławików do sieci pozwala domniemywać, że przynajmniej część z nich pozyskiwano we własnym zakresie.

Nieodzownym elementem związanym nie tylko z przygotowaniem pożywienia, ale także i innymi dziedzinami działalności ludzkiej, była woda. Mieszkańcy parceli przy ul. Więziennej czerpali ją początkowo ze studni znajdującej się na zapleczu działki, a najprawdopodobniej od poł. wieku XIV mieli także dostęp i do ujęcia wody znajdującego się na ulicy.

Tak zbożowe, jak i mięsne potrawy przyrządzano oraz spożywano przy użyciu całego zestawu naczyń ceramicznych. Należy również wspomnieć, że w skład zastawy stołowej wchodziły także drewniane łyżki oraz różnych rozmiarów klepkowe i toczone miseczki, zaś naczynia szklane i wykonane ze szlachetniejszych gatunków ceramiki reprezentowane są jednostkowo.

Pomijając zastawę stołową zestaw przedmiotów codziennego użytku prezentuje się bardzo ubogo. Na pierwszy plan, poza informującymi nas o zawodzie mieszkańców, wysuwają się tu zabytki związane z zabawą. Należą do nich figurki uzbrojonych jeźdźców służące rozrywce najmłodszym oraz kości do gry wykorzystywane przez dorosłych. W sferę sakralną wprowadzają nas figurki przedstawiające NMP.

Nieliczne, pozostałe przedmioty (wykluczając zespół militariów) to głównie żelazne okucia budowlane znajdowane najczęściej w młodszych nawarstwieńiach i drobne fragmenty bliżej nie zidentyfikowanych wyrobów z tego metalu. Wygląda na to, iż mieszkańcy parceli skrupulatnie chronili przed zagubieniem wszelkie przedmioty wykonane z żelaza, a o skali tego zjawiska niech świadczy brak w inwentarzu choćby jednego, tak popularnego wówczas narzędzia, jakim był nóż.

Pozyskane w trakcie badań archeologicznych realia, mimo iż w sposób niepełny, pozwalają jednak na ogólną rekonstrukcję pewnych elementów życia codziennego mieszkańców parceli. Co więcej, abstrahując od stosunków etnicznych, umożliwiają także określenie ich statusu społecznego. W omawianym przypadku mamy zapewne do czynienia z osobami znajdującymi się w dolnych partiach średniowiecznej drabiny społecznej prezentującymi niewielki stopień zamożności.

*Cezary Buśko*